Nr. 126 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 4 czerwca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w [illegible], dział gospodarczy, [illegible] w [illegible] gr. [illegible], [illegible] kiem na pierwszej stronie zł. 1·—. [illegible]. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible].
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Hołd Dostojnemu Jubilatowi Prezydentowi R. P. prof. dr. I. Mościckiemu

W dniu dzisiejszym cała Polska składa głęboki i szczery hołd P. Prezydentowi Rzplitej Prof. dr. Mościckiemu, czcząc uroczyście dziesiątą rocznicę objęcia przezeń najwyższej godności w Państwie. Dziś składamy głęboki hołd zarówno Pierwszemu Obywatelowi Państwa, jak i znakomitemu uczonemu o światowej sławie.

Prezydent Ignacy Mościcki urodził się dnia 1 grudnia 1867 r. w Mierzanowie ziemi Płockiej, jako syn Faustyna, b. naczelnika powstańców 1863 r. Początkowo kształcił się w domu, potem ukończył szkołę średnią w Warszawie, a następnie wydział chemiczny w Politechnice w Rydze.

Wśród pracy naukowej na Uniwersytecie Ryskim bierze żywy udział w ruchu akademickim i społecznym, którego ideą przewodnią była walka o zdobycie niepodległości narodowej. Po powrocie do Warszawy nie przerywa tych prac, wysuwa się na czoło ruchu, a w roku 1892 rząd rosyjski zmusza go do opuszczenia Warszawy.

Wyjeżdża do Londynu, a w r. 1897 przenosi się do Fryburga w Szwajcarji na stanowisko asystenta fizyki na tamtejszym uniwersytecie. W r. 1901 zostaje kierownikiem prac naukowych specjalnie utworzonego laboratorjum uniwersytetu fryburskiego. Wynikiem tych prac, które trwały do roku 1912, był cały szereg wybitnych wynalazków naukowych. Najdonioślejszym z tych wynalazków było udoskonalenie metody otrzymywania kwasu azotowego z powietrza i wody przy użyciu energji elektrycznej.

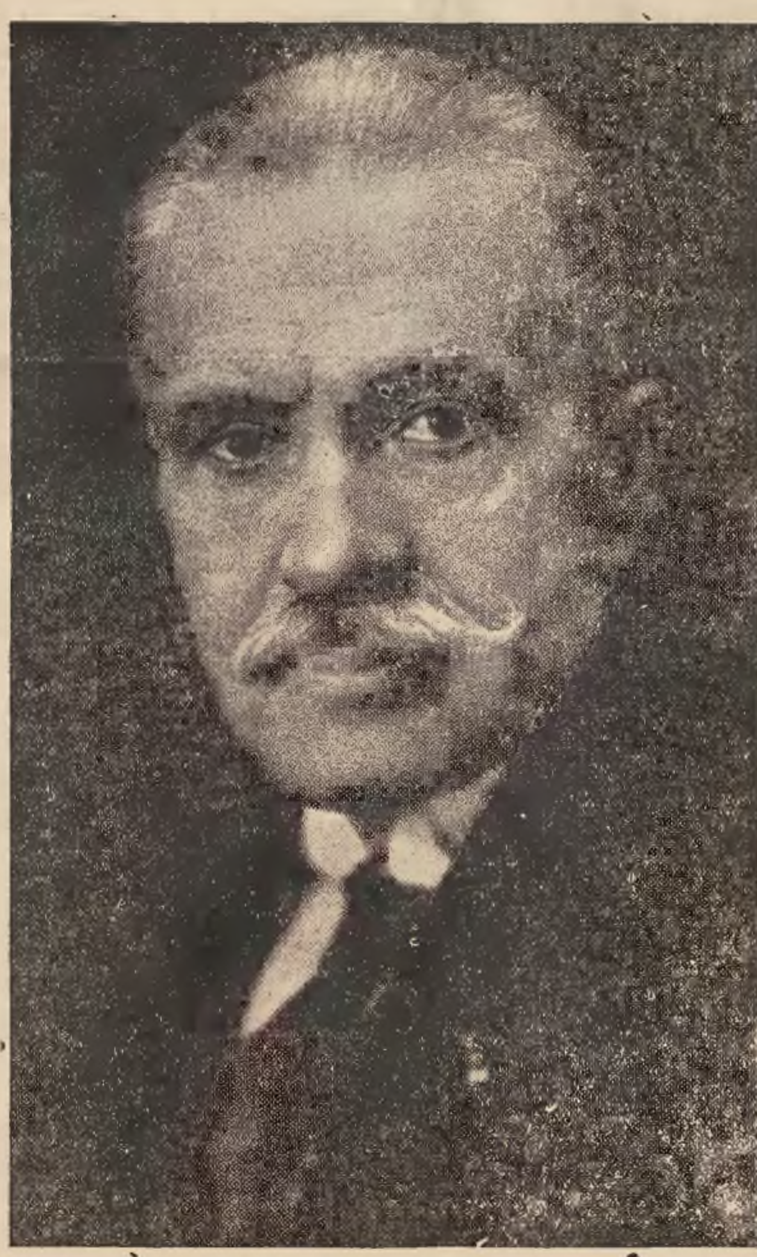
W związku z powyższym wynalazkiem chemicznym, było wynalezienie i skonstruowanie opatentowanego wielokrotnie aparatu do otrzymania tlenku azotu (NO) na drodze elektrycznej. Miał on początkowo wyłącznie zastosowanie do produkowania kwasu azotowego, a później udoskonalony został przez samego wynalazcę jako: piec do poddawania gazów działaniu płomienia zasilanego prądem zmiennym o wysokiem napięciu, wirującego pod wpływem pola magnetycznego.

Przy pracy nad tym piecem okazały się niezbędne studja nad kondensatorami. Prof. Mościski skonstruował wtedy pierwsze i do tej pory najlepsze kondensatory stosowane na wysokie napięcie, dokonując w ten sposób wynalazku niezmiernie cennego dla teorji oraz praktyki elektrotechnicznej. Dla budowy tych kondensatorów założona została fabryka w Fryburgu. Największa w swoim czasie baterja elektryczna dla stacji radjotelegraficznej na wieży Eiffel zbudowana została w tej fabryce.

Zająwszy się zagadnieniami elektrotechnicznemi pracuje prof. Mościcki nad udoskonaleniem urządzeń ochronnych dla sieci elektrycznych i tworzy w tej dziedzinie wiele zupełnie oryginalnych aparatów, które dotychczas są używane.

W dziedzinie dalszych studjów nad związkami azotowemi konstruuje prof. Mościcki urządzenia absorbcyjne dla otrzymywania kwasu azotowego jaknajbardziej stężonego i dochodzi do tego, że otrzymuje go prawie dziesięciokrotnie bardziej stężonym niż na to pozwalały metody dotychczasowe. Powstaje na podstawie tego wynalazku w r. 1908 fabryka kwasu azotowe go w Chipps i dzięki niej, Szwajcarja nie mogąc w czasie wojny sprowadzać saletry chilijskiej, zdobyła sobie w tym zakresie zupełną samowystarczalność.

Ostatniem większem przedsięwzięciem prof. Mościckiego w Szwajcarji była praca nad syntezą związków cjanowych — i założenie próbnej ich fabryczki w Neuhausen w r. 1912.



Pierwszorzędną cechą zdolności prof. Mościckiego ujawnioną już w tym okresie szwajcarskim, jest nadzwyczajna umiejętność stosowania zdobyczy naukowych, teoretycznych do zagadnień technicznych. To umożliwia mu pracę twórczą połączoną z praktycznemi rezultatami.

Praca na obczyznie pomimo tak pięknych wyników i powodzenia nie dawała mu satysfakcji. Pragnął wrócić do kraju i pracować dlań, oddając swe zdolności i zdobyte doświadczenie dla rozwoju przemysłu polskiego.

Latem 1912 r. otrzymuje katedrę elektrochemji i chemji fizycznej na Politechnice we Lwowie. Obok pracy pedagogicznej i naukowej przystępuje na gruncie ojczystym do działania praktycznego.

W r. 1916 tworzy placówkę badawczą pod nazwą „Metan" we Lwowie, przeniesioną później do Warszawy jako Chemiczny Instytut Badawczy. Poświęcony on jest studjom teoretycznym i doświadczalnym dla użytku przemysłu chemicznego. Stanowi laboratorjum doświadczalne metod i szkołę młodych pracowników.

Nie ogranicza się tylko do tego prof. Mościcki w swej działalności. W r. 1917 rozpoczyna się przy jego współudziale i fachowem kierownictwie budowa fabryki chemicznej „Azot" w Jaworznie pod Krakowem. Z powodu wypadków wojennych fabryka uruchomiona została ostatecznie dopiero za czasów niepodległości polskiej w r. 1921.

Najwybitniejszem jednak dziełem prof. Mościckiego w dziedzinie organizacji i kierownictwa przemysłu chemicznego, — było przejęcie Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie.

Prócz specjalności swej, tj. udoskonaleń otrzymywanych związków azotowych — poświęcił się prof. Mościcki studjom w dziedzinie produkcji naftowej.

Cała ta w najogólniejszym zarysie tu przedstawiona działalność naukowa, twórcza i organizatorska stawia prof. Mościckiego w rzędzie najwybitniejszych dzisiaj osobistości świata w tej dziedzinie. Działalność ta łączyła się u Niego, przez całe życie z pracą obywatelską i społeczną. Dom Jego w Szwajcarji był stałym ogniskiem życia emigracji politycznej, a zwłaszcza uczącej się młodzieży polskiej. Po powrocie do kraju, a tembardziej po uzyskaniu przez Polskę samodzielności, działalność Jego jako specjalisty łączyła się nierozdzielnie z działalnością obywatelską i patrjotyczną.

Od lat dziesięciu piastuje prof. dr. Ignacy Mościcki najwyższe w Państwie Polskiem stanowisko. Nie były to lata spokojne i beztroskie. Był to okres ciężkiej walki, okres wytężonej pracy reformatorskiej. Sprawy państwowe zajmują miejsce zainteresowań uczonego. Prezydent Mościcki wykorzystuje jednak każdą wolną chwilę, by nie tracić kontaktu ze swą specjalnością. Czuwa osobiście nad polityką przemysłową Państwa, opiekuje się rozwojem prac Chemicznego Instytutu Badawczego. 10 ciężkich lat pracy dla Państwa nie były dla nauki stracone.

MANIFESTACJA ZWIĄZKÓW KOMBATANCKICH.

Warszawa. 3. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem w przededniu uroczystości 10-lecia sprawowania władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego we wszystkich miastach i miasteczkach Rzplitej odbyły się uroczyste capstrzyki.

We Lwowie, przystrojonym we flagi, wieczorem przed pomnikiem Mickiewicza odbyła się manifestacja związków kombatanckich, zrzeszonych w Federacji P. Z. O. O. Na plac przybyło 18 związków kombatanckich ze sztandarami, ze Związkiem legjonistów na czele. Przemówienie wygłosił prezes Federacji Gołuchowski, wznosząc przy końcu okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzplitej. Na zakończenie orkiesty odegrały Hymn narodowy, poczem uformował się pochód, który ruszył przed gmach województwa. Delegacja kombatantów z prezesem Gołuchowskim na czele złożyła na ręce wicewojewody lwowskiego życzenia dla P. Prezydenta Rzplitej.

Śląsk funduje 50 samolotów.

Katowice. 3. 6. (PAT.) Dla uczczenia 10-lecia urzędowania Prezydenta Rzplitej korporacje miejskie w Katowicach postanowiły zakupić trzy samoloty, które dołączone zostaną do innych aparatów, ufundowanych przez śląskie zarządy terytorjalne oraz organizacje pracowników i pracodawców na rzecz Obrony narodowej. Ra zem takich samolotów zakupi Śląsk 50 i przekaże je Gen. Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Śmigłemu Rydzowi.

Chorzów. 3. 6. (PAT.) Na posiedzeniu Rady miejskiej Chorzowa zwołanem dla uczczenia 10-lecia urzędowania Prezydenta Rzplitej na wniosek prezydenta Grzesika, postanowiono **zakupić 2 samoloty** z przeznaczeniem dla szkoły pilotów w Aleksandrowicach koło Bielska.

NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

Warszawa. 3. 6. (PAT.) Celem uczczenia pracy Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego personel Banku Gospodarstwa Krajowego

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

złożył w dniu dzisiejszym 10.000 zł. na Fundusz Obrony narodowej.

Warszawa. 3. 6. (PAT.) Pracownicy umysłowi i fizyczni wszystkich fabryk wchodzących w skład państwowych zakładów inżynierji zadeklarowali na Fundusz Obrony narodowej 130 tysięcy godzin bezpłatnej pracy.

W dniu 10-lecia jubileuszu prof. Ignacego Mościckiego wszystkie przedsiębiorstwa i monopole państwo we postanowiły uczcić pracę i działalność Pana Prezydenta przeznaczeniem kwot pieniężnych na cele Funduszu Obrony narodowej. Dotychczas przedsiębiorstwa te oraz monopole zadeklarowały na ten cel kwotę 78.200 zł.

Hołd młodzieży szkolnej.

Warszawa. 3. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem młodzież szkół powszechnych, zawodowych i średnich złożyła hołd na dziedzińcu zamkowym Panu Prezydentowi Rzplitej. Delegacje szkół ze sztandarami ustawiły się w czworobok. Z władz szkolnych był obecny Minister W. R. i O. P. prof. dr. W. Świętosławski, naczelnicy Wydziałów Warszawskiego Kuratorjum Okręgu Szkolnego, wizytatorzy i inspektorzy szkolni oraz nauczycielstwo.

Gdy Pan Prezydent R. P. ukazał się na dziedzińcu orkiestry szkolne odegrały Hymn narodowy, sztandary pochyliły się i młodzież oraz obecni opuścili głowy. Pan Prezydent w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego oraz min. Świętosławskiego przeszedł przed frontem ustawionych delegacyj szkolnych.

Następnie uczeń 1-go miejskiego gimnazjum wygłosił do Pana Prezydenta krótkie przemówienie, składając Dostojnemu Jubilatowi hołd w imieniu młodzieży szkolnej. Uczenica wręczyła Panu Prezydentowi wiązankę biało-czerwonych róż.

W dziesięciolecie rządów
Pana Prezydenta R. P.

HOŁD M. LWOWA.

Dziesięciolecie rządów Pana Prezydenta prof. dr. Ignacego Mościckiego Lwów obchodził bardzo uroczyście. Gmachy rządowe i samorządowe ozdobione chorągwiami i emblematami. Na balkonach i w oknach umieszczono portrety Pana Prezydenta ozdobione kwieciem i zielenią. Wieżę ratuszową oświetlono reflektorami. Na ulicach ruch niezwykły.

HEJNAŁ Z WIEŻY RATUSZOWEJ

Dziś o godz. 6 rano trębacze ulanów odegrali hejnał na wieży ratuszowej, poczem ulicami miasta przeciągały orkiestry.

NABOŻEŃSTWA.

O godz. 9 rano odbyły się nabożeństwa w kościołach wszystkich obrządków, w kościele ewangelickim i templum izraelickiem z udziałem władz rządowych, wojskowych i autonomicznych.

W BAZYLICE KATEDRALNEJ.

Kościół katedralny zapełniony do ostatniego miejsca. Nabożeństwo pontyfikalne w otoczeniu licznego kleru z udziałem całej kapituły odprawił JE. ks. arcyb. dr. Bolesław Twardowski. Pieśni kościelne na chórze odśpiewał chór kleryków.

W presbiterjum zajęli miejsca wicewoj. Sochański, pułk. Nowak, Prezydjum miasta, Senat Uniwersytetu, Akademji weter., Politechniki i Wyższej Szkoły handlu zagr., naczelnicy władz i instytucyj, Tow. strzeleckie w strojach narodowych, Związki kombatanckie, Stow. i Organizacje ze sztandarami oraz liczne rzesze publiczności.

Honory wojskowe oddawała kompanja 19 pp. Po nabożeństwie obecni odśpiewali „Boże coś Polskę".

DEFILADA.

Po nabożeństwie na pl. Halickim odbyła się defilada. Odbierali ją gen. Czuma, wicewoj. Sochański i prez. dr. Ostrowski. Prowadził defiladę płk. Bittner. Wśród dźwięków marszów przed tłumami publiczności zalegającej ulice przemaszerowały w karnym ordynku szeregi kawalerji, piechoty, kadetów, artylerji, młodzieży szkolnej, harcerek i harcerzy, związków, szkół męskich i żeńskich. Zamykała barwny pochód Miejska Straż pożarna. Defilada trwała 1½ godziny.

ZAJŚCIA W PIOTRKOWIE.

Piotrków. 3 VI. (PAT.) Na skutek zajść w dn. 24 maja pomiędzy członkami Stronnictwa Narodowego a zwolennikami PPS., osadzono w areszcie 15 ludzi, podejrzanych o udział w tych starciach. Obecnie pozostaje w areszcie 12 osób. Prokurator postawił wszystkich w stan oskarżenia z art 163.

W dniu wczorajszym w sali klubu sportowego przy ul. Garncarskiej, miał się odbyć wiec, zwołany przez Poalejsjon. Na wiec przybyła liczna grupa przeciwników politycznych, członków Bundu, która usiłowała wiec rozbić. Doszło do bójki, w wyniku której około 20 osób zostało poturbowanych.

Program radiowy.

Czwartek, 4 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra salonowa. 12.55: Płyty. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15.30: Giełda. 15.45: Opowiadanie z życia harcerzy. 16: Piosenki dla dzieci. 16.15: Koncert popularny. 17.50 Pogadanka. 18.05: Feljeton. 18.15: Płyty. 18.25: Minuty literackie. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Słuchowisko. 19.30: Recital fortepianowy. 20: Międzynar. zawody konne. 20.30: Skrzynka techniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Nasze pieśni". 21.30: Koncert. 22: Wiad. sport. 22.15: Muzyka taneczna.

Próba złamania strajku w Palestynie.

Jerozolima. 3. 6. (PAT.) Władze mandatowe wydały rozporządzenie, polecające komisarzom okręgu zmusze nia do otwarcia sklepów i przedsiębiorstw handlowych pod groźbą grzywny. Oddziały wojskowe otrzymały uprawnienia policji. Wyrób lub import materjałów wybuchowych w Palestynie został zakazany. Nowy dekret stanowi pierwsze zarządzenie władz mandatowych, mające na celu złamanie strajku arabskiego.

W Gaza wybuchła bomba. Nowoprzybyłe posiłki wojskowe mają energicznie wystąpić celem przywrócenia pokoju. Droga górska pomiędzy Jerozolimą a Jaffą jest zagrożona. Ruch zmniejszył się bardzo poważnie i odbywa się pod eskortą wojskową.

Niebywały skandal w Londynie.

Londyn. 3. 6. (P. A. T.) Reuter donosi: Źródła miarodajne informują, że komisja śledcza stwierdziła, iż J. T. Thomas, były minister kolonij, udzielił informacji o projekcie budżetu Bates'owi i że Bates zużył te wiadomości dla osiągnięcia zysku osobistego. Również Alfred Butt skorzystał z wiadomości od J. T. Thomas'a o budżecie dla zysku osobistego. Sprawozdanie komisji zwalnia od wszelkich zarzutów urzędników podwładnych i wszystkich członków gabinetu, z wyjątkiem Thomas'a. Komisja jednomyślnie orzekła, że w interesie publicznym i sprawiedliwości jest podanie do wiadomości tych informacyj.

Konsekwencje orzeczenia, które sprawiło w Londynie piorunujące wrażenie, są poprostu nie do przewidzenia. W opinji publicznej, która jednomyślnie wskazywała na Thomasa, jako odpowiedzialnego za niedyskrecje budżetowe, orzeczenie trybunału wywołało zadowolenie i uczucie dumy, co do **imponującego zaiste dowodu niezależności sędziów angielskich.**

J. T. Thomas otrzymał kopję orzeczenia trybunału z rąk syna Leslie. B. minister drżącą ręką przerzucał kartki orzeczenia, a gdy doszedł do punktów, dotyczących jego osoby, zbladł. Ten wyrok jest okrutny — oświadczył J. Thomas — i udał się do sąsiedniego pokoju, aby podzielić się tragiczną wiadomością z resztą rodziny.

Powtarzam — oświadczył przedstawicielowi Reutera Thomas — to, co mówiłem pod przysięgą: nie zdradziłem żadnej tajemnicy budżetu nikomu, sumienie moje jest czyste. Zwrócę się niebawem do moich wyborców, którzy przez tyle lat darzyli mnie swojem zaufaniem.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Mizantrop.

Komedja Moliera w przekładzie Boya-Żeleńskiego. Reżyserja Władysława Krasnowieckiego.

Jeden z tych utworów Moliera, w których nazwa „komedji" łatwo zakwestionowana być może. Nietylko pojęcie komiczności, ale wogóle nawet ostrze satyry nie zwraca się właściwie w wskazanym przez tytuł kierunku, ani w żadnym innym. Bo czy Molier pragnie wyśmiać Alcesta, czy jego otoczenie? czy pobłaża tragicznej werydyczności, czy też wyciąga na światło ramp teatralnych jej bezsens i bezsilność? Krytyka chętnie poczytuje „Mizantropa" za komedję społeczną czy środowiskową. Że to Alcest walczy z moralnością dworską XVII-wiekowej Francji. Taka interpretacja z punktu widzenia genetycznego jest oczywista, ale nie określa wcale moralnego sensu sztuki. Starcie dwu moralnych osobowości: bezkompromisowego w sprawach życiowych Alcesta i obrońcy zracjonalizowanego kompromisu, Filinta sięga poza epokę dostrzeżoną przez autora. Są to granice dwu wiecznotrwałych postaw życiowych, tem drażliwszych wszakże, że przeniesionych z [illegible]owej na skalę moralnoosobistą. Filint godzi się z światem takim, jaki jest. Moralność swą chowa dla siebie. Wielu rzeczom wybacza, wielu — ulega. Jest więc humanistą etycznym. Inaczej Alcest. Nie wybacza niczego, nie wybiera żadnej ugody z światem. Jest to patos prostoty wyolbrzymionej prawie do fanatyzmu. Starcie Filinta z Alcestem urasta w swej aktualności na tle obecnych starć ideologij społecznych: humanistycznej i rygorystycznej. Bo sztuka Moliera ukazuje, czem jest podstawa graniczna tych zagadnień w życiu jednostki. Bo właściwiej horyzont Filinta jest rozleglejszy, a i życie samo — łatwiejsze. A każdy Alcest w swej bezkompromisowej walce ulegnie i załamie w każdym sporze o każdą Celimenę. Uczucie zaślepia i obezwładnia Dlatego etyczny Alcest poniesie klęskę; nietylko klęskę odtrącenia od szczęścia i od ludzi, ale też klęskę śmieszności. Alcest jest śmieszny w swej naiwnej bezradności wobec własnego życia. Żadnej pasji organizowania czy przewodzenia, zato jałowa namiętność dyskutanta - filozofa. Kiedyś później, w zmienionej atmosferze społecznej jeden poczciwy Topaz wśród łajdaków zwycięży przez to, że sam zostanie najsprytniejszym łajdakiem. Ale to jest finał nieodpowiedzialny i amoralny. Tego niema u Moliera, który wyśmiewa swego bohatera najczulszym uśmiechem solidarności etycznej. Jakby mówił: Wiem, że masz rację, ale jesteś mazgaj i niezdara.

Sztuka „Mizantrop" jest fenomenem niezwykłym wśród komedyj i nietylko molierowskich. Jej realizacja sceniczna nastręcza wiele trudności, bo: 1) trzeba z 5 odsłon dyskursów stworzyć przedmiot jakiejś dynamiki scenicznej, 2) zaś uniknąć niepotrzebnej stylizacji kostjumowej. Obie trudności pokonał Krasnowiecki rzetelnie. Wyodrębnienia postaci Alcesta sam reżyser, jako odtwórca tej roli, dokonał na platformie głosowej — deklamacyjnej. Jego Alcest był bardziej czuły, bardziej ludzki niż np. Filint, który deklamuje o ludzkości. Występuje z tła epoki, reprezentowanej przez kostium, dekorację i — wiersz molierowski (Co za cudowny przekład Boya. Znany od tak dawna, a tak ciągle młody i jędrny!) I właśnie kunszt odtworzenia roli Alcesta przez Krasnowieckiego kwitł w niezrównanem przezwyciężaniu ram wiersza boyo-molierowego.

Pietraszkiewicz nareszcie otrzymał większą rolę. Jako Filint miał dużo ciekawych i twórczych momentów — jako kompars sceniczny i jako samodzielny interpretator.

B. W. L.

Kto grozi Austrji?

Wiedeń. 3. 6. (PAT.) Prasa omawia wywiad specjalnego wysłannika „Paris-Soir" Jouvenel'a z kanclerzem Schuschniggiem, w którym ten oświadczył m. in., że rząd obecny ma do swej dyspozycji armję, policję oraz organizacje polityczne zjednoczone w szeregach milicji i w ten sposób rząd ten jest w stanie stłumić w zarodku wszelkie ewentualne próby zamachu. Austrja gotowa jest z bronią w ręku odeprzeć wszelkie niebezpieczeństwo idące z zewnątrz. Kanclerz omawiał następnie korzystny dla rządu wynik wyborów w Predarulanji, który, zdaniem jego, jest dowodem coraz silniejszego oparcia się gabinetu o społeczeństwo.

Wojna między Kantonem a Nankinem.

Szanhaj. 3. 6. (PAT.) W kołach politycznych sądzą, że manifest władz południowo-chińskich, domagający się wojny przeciwko Japonji, może doprowadzić do zerwania pomiędzy Nankinem a Kantonem.

Londyn. 3. 6. (PAT.) Wedle doniesień z Hong-Kongu, sytuacja w Kantonie przedstawia się normalnie. Wczorajsze doniesienia japońskie o wybuchu wojny pomiędzy Kantonem a Nankinem uważane są w Kantonie jako mające na celu odwrócenie uwagi od akcji japońskiej w prowincji Fokien, gdzie, wedle niepotwierdzonych wiadomości, elementy projapońskie miały utworzyć rząd autonomiczny przy poparciu części wojsk prowincjonalnych. Rząd kantoński zarządził mobilizację i pospiesznie wysyła wojska na granicę prowincji Fokien, celem odparcia ewentualnej dalszej agresji. Oficjalne czynniki w Kantonie zaprzeczają jakoby Kanton miał zamiar wystąpić zbrojnie przeciwko Nankinowi, jednak wydały zarządzenia obronne w prowincji Kuantung na wypadek zagrożenia jej ze strony Fo-kienu lub Nankinu.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Rewanżowy mecz Pogoni z Admirą w poniedziałek 1 bm. przyniósł Wiedeńczykom — jak było zresztą do przewidzenia — drugie zwycięstwo w stosunku 4:2 (2:1). Admira dopiero w poniedziałek wykazała swą wysoką klasę. W całej drużynie nie było ani jednego słabego punktu. Wyróżnili się specjalnie bramkarz Platzer, oraz cała linja napadu. W Pogoni początkowo b. słabo grała zarówno pomoc, jak i obrona. W drugiej połowie nastąpiła poprawa. W linji napadu wyróżnił się Borowski. Bez zarzutu grał również i Albański. Pogoń doszła do głosu dopiero pod koniec pierwszej połowy, zdobywając bramkę przez Zinmera. Drugi punkt dla Pogoni uzyskał Borowski na dwie minuty przed końcem gry.

Wyniki raidu do Klauzy Świcy. W czasie Zielonych Świąt odbył się raid motocyklowy Klubu Motocyklowego Związku Strzeleckiego do Klausy Świcy i z powrotem na przestrzeni 314 km. Raid odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych i na wybitnie trudnej i zniszczonej trasie. W raidzie wzięło udział 15 zawodników, a raid ukończyło 12. Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: w kategorji do 250 cm. 1) Moszyński, 2) inż. Borowiec, w kategorji do 500 cm. ex equo Mazurkiewicz i Wolak, w kategorji ponad 500 cm. 1) Krasiński, 2) Kordasz, w kategorji z przyczepkami: 1) Erlichhof, 2) Rudnicki. Raid prowadził komandor J. Korecki i wicekomandor W. Monne. Na półmetku w Klausa Świcy zawodnicy korzystali z gościny schroniska PTT.

Tarłowski bije Wittmana w finale mistrzostw Małopolski. We wtorek rozegrano w Krakowie finał mistrzostw tenisowych Małopolski w grze pojedynczej panów. Ponieważ Horain skreczował do Wittmana w finale spotkali się Tarłowski i Wittman. Po pięknej walce zwyciężył Tarłowski 6:1, 6:2, 3:6, 8:6.

Wiadomości bieżące.

3 czerwca 1936

Środa

Klotyldy kr.
Jutro: Franciszka Car.
Wschód słońca 3·20
Zachód „ 19·49

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 Uroczysta Akademja.
Czwartek godz. 20 „Mizantrop“.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Ładna historja“ premjera.
Niedziela godz. 15.30 „Nieusprawiedliwiona godzina“. — Godz. 20 „Ładna historja“

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 8 bm. godz. 20 „Ładna historja“

COLOSSEUM:

Środa 3 VI. g. 3.30 w. „Towje mleczarz“
Czwartek 4 VI. g. 8.30 w. „Żyd Süss“ premjera.
Piątek 5 VI. g. 8.30 w. „Żyd Süss“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Szopen piewca wolności“.
CASINO: „Dowidzenia piękna pani“.
CHIMERA: „Kaprys pięknej pani“.
COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.
KOPERNIK: „Mleczna droga“ z Haroldem Lloydem.
MARYSIENKA: „Za grzechy“.
METRO: „Wonder - bar“.
MUZA: „Bounty“.
PALACE: „Przygodny romans“ Olga Czechowa, Gusti Huber, Leo Ślezak.
PAN: „Dziewczę z Budapesztu“ z Martą Eggerth.
PAX: „Śpiewam dla ciebie“.
RAJ: „Baron cygański“ operetka.
STYLOWY: „Kto ostatni całuje“ i rewja
ŚWIT: „Baron cygański“ operetka Jana Straussa.
TON: „Bezdomni“ z Pat i Patachonem.

— **Teatr Wielki.** Dziś w środę, 3-go b. m. o godzinie 7.30 uroczysta Akademja dla uczczenia 10-lecia Prezydentury Państwa Dr. Prof. Ignacego Mościckiego. — Przemawiać będzie Senator Dr. Al. Domaszewicz. Udział biorą pp. Władysław Krasnowiecki i Roman Wraga oraz orkiestra Filharmonji Lwowskiej. Dyrygowania podjęli się pp. dyr. Tadeusz Mazurkiewicz oraz prof. Adam Sołtys.

— **Odwołanie przedstawienia operowego.** Opera „Carmen“ Bizeta zapowiedziana na dzień jutrzejszy, t. zn. czwartek, 4 czerwca, z powodu nagłej niedyspozycji p Emmy Szabrańskiej, została odłożona na czas późniejszy. Za zakupione bilety kasy zwracają pieniądze.

Jutro w czwartek, w Teatrze Wielkim: — „Mizantrop“ Moliera.

— **Występy Zofji Czaplińskiej w Teatrze Wielkim.** Już w sobotę dnia 6-go b. m ukaże się na deskach Teatru Wielkiego premjera świetnej komedji de Flersa i Caillaveta „Ładna Historja“, w której wystąpi gościnnie świetna artystka Zofja Czaplińska. Jest to jedna z czołowych ról tej znakomitej aktorki. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— **Zmiany w Starostwie grodzkiem.** Na miejsce lekarza grodzkiego dr. Neugebauera, który odszedł do Urzędu wojewódzkiego na stanowisko inspektora lekarskiego, przybył do Lwowa i objął opróżnione stanowisko dotychczasowy lekarz powiatowy w Jaworowie dr. Piotr Radło.

— Od poniedziałku 8-go b. m. występować będzie przez kilka dni znany teatr „Reduta“. W programie „Żołnierz i bohater“ jedna z najweselszych komedyj G. B. Shawa. W roli głównej wystąpi Aleksander Węgierko.

— **Już w najbliższym czasie „Na Łyczakowie“ Budzyńskiego.** Odłożony z powodów od Dyrekcji Teatrów Miejskich niezależnych wodewil Budzyńskiego Wiktora „Na Łyczakowie“ ukaże się już wkrótce na naszej scenie.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Uroczyste doroczne posiedzenie publiczne odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 18-ej w wielkiej auli Uniwersytetu JK., ul. Marszałkowska 1. Porządek dzienny: 1. Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dr. Bujaka. 2. Sprawozdanie sekretarza generalnego prof. dr. Dąbkowskiego z czynności Towarzystwa za rok 1935-36. 3. Ogłoszenie nazwisk nowych członków. 4. Odczyt prof. dr. Teofila Emila Modelskiego pt. „Geneza osad ruskich na północnym stoku Karpat Zachodnich“.

— **Konkurs na dwie pensje.** Wojewoda lwowski jako likwidator Tymcz. Wydziału Samorządowego we Lwowie ogłosił konkurs na dwie pensje dożywotnie z fundacji im. Pietruskich, z których jedna w kwocie 1.100 zł. rocznie przeznaczona jest dla kobiet, druga w kwocie 1.200 zł. rocznie dla mężczyzn. O pensje te ubiegać się mogą zubożałe osoby, należące do rodzin dawnej szlachty polskiej, które bez własnej winy w ubóstwo popadły. Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki śp. Michaliny z Ruckich Pietruskiej i jej męża śp. Konstantego Pietruskiego. Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Departamentu fundacyjnego Wojewody lwowskiego (Lwów, ul. Karmelicka 2) najpóźniej do 30 czerwca 1936. Szczegółowe warunki ubiegania się podane są w ogłoszeniu konkursu zamieszczonem na tablicy ogłoszeń w gmachu przy ul. Karmelickiej L. 2 we Lwowie.

Z posiedzenia magistratu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem prezydenta dr. Ostrowskiego.

Na porządku dziennym było sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej. Po szczegółowej dyskusji uchwalono:

Przyjąć przedłożone sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości i wyrazić Komitetowi, a w szczególności b. przewodniczącej Komitetu p. Prezydentowej Barbarze Drojanowskiej za ofiarną, bezinteresowną i bardzo owocną pracę pełne uznanie i podziękowanie.

Następnie na wniosek wiceprez. dr. Weryńskiego uchwalono jedną z ulic w okolicy ul. Cetnerowskiej nazwać ulicą im. Rotmistrza Dunin-Wąsowicza, bohaterskiego wodza szarży pod Rokitną.

Zkolei uchwalił Magistrat nadać obywatelstwo honorowe Lwowa profesorowi dr. Leonowi Pinińskiemu za wielkie zasługi na polu nauki i kultury.

W dalszym ciągu uchwalono tekst depeszy hołdowniczej do P. Prezydenta Rzplitej z okazji 10-lecia sprawowania najzaszczytniejszego urzędu.

Na interpelację ławn. inż. Dunina w sprawie użyczenia sali teatralnej na imprezę „zjazdu pracowników kultury“ udzielił wyjaśnień wiceprez. dr. Weryński, zaznaczając, że sali udzielono bez porozumienia i zgody Zarządu Miejskiego, z czego Zarząd Miejski wyciągnie odpowiednie konsekwencje i na jednem z najbliższych posiedzeń Magistratu przedstawi wnioski w tej sprawie.

Pozatem wniesiono kilka drobniejszych interpelacyj.

Następne posiedzenie Magistratu odbędzie się w najbliższy piątek.

---

23 bojowców OUN. przed sądem.

W procesie Bandery i tow. zeznawał dziś w dalszym ciągu Myhal, odpowiadając na pytania stron, a także na pytania oskarżonych Radlyka i Maszczaka, których obciążył w śledztwie. Myhal tłumaczy obciążanie współoskarżonych i sędziego śledczego swoją chęcią zaplątania i przewlekania śledztwa, nie potrafi jednak wytłumaczyć dlaczego z własnej inicjatywy tylu ludzi obciążył. Przew. Dysiewicz zwraca uwagę Myhalowi, że jak się osk. wyraża kręcenie w śledztwie może nasunąć wątpliwości, czy Myhal również i obecnie na rozprawie nie zmyśla. Obrońcy usiłują pytaniami wysondować psychologję tego oskarżonego. O godz. 11 rozprawę przerwa no na pół godziny.

Samowystarczalność polskiej produkcji samochodowej.

Jednym z naczelnych postulatów naszej polityki motoryzacyjnej była samowystarczalność naszej produkcji, to znaczy stworzenie warunków, w których wszystkie części samochodu mogłyby być wyrabiane w kraju.

Postulat ten stał się już realny. Polski samochód, produkowany wreszcie całkowicie w Polsce, stał się rzeczywistością. Świadczy o tem statystyka importu podwozi samochodowych. Podczas, gdy w I-ym kwartale 1935 r. wartość importu podwozi z zagranicy wynosiła zł. 947.000, w I-ym kwartale 1936 r. cyfra importu podwozi spadła do sumy 419.000. Przyczyna tego tkwi w zupełnym braku w roku 1936 pozycji importu z Włoch, która w 1935 r. stanowiła przeszło 80% ogółu importowanych w I-ym kwartale. podwozi. Na miejsce importowanych podwozi weszły podwozia ciężarowe i autobusowe całkowicie krajowej produkcji, wykonane z materjałów krajowych.

Warto zaznaczyć, że w zakresie samochodów osobowych cyfra importu wykazuje w stosunku do roku zeszłego, olbrzymią zwyżkę, gdyż w I-ym kwartale 1935 r. importowano samochody osobowe za zł. 92.000, zaś w tym samym okresie czasu w 1936 r. za zł. 1.494.000. Pozatem ilość samochodów osobowych wykonanych w kraju potroiła się w stosunku do tego samego okresu czasu w roku zeszłym.

Cyfry powyższe świadczą o rozpoczęciu rozwoju motoryzacji u nas jak również o rozwoju produkcji krajowej, która tak pod względem jakościowym, jak i ilościowym, czyni znaczne postępy.

Ś. p. inż. Kazimierz Pirgo

Dnia 1 czerwca b. r. zmarł w Krośnie ś. p. inż. Kazimierz Pirgo. Ś. p. inż. Pirgo, urodzony w Stanisławowie w roku 1879, po odbyciu studjów politechnicznych we Lwowie, pracował w Krośnie jako kierownik urzędu katastralnego.

W czasie swej długoletniej pracy zawodowej w Krośnie, ś. p. inż. Pirgo, odegrał wybitną rolę w życiu społecznem Krosna i powiatu.

Brał żywy udział w pracach instytucyj, jak L. O. P. P., Straże Pożarne, Sokół i wiele innych. Znaczny udział brał również śp inż. Pirgo w życiu krośnieńskiego samorządu, jako członek rady miejskiej i wydziału powiatowego.

Specjalne zasługi położył ś. p. inż. Pirgo dla lotnictwa. Był kolejno prezesem Koła Miejscowego L. O. P. P., sekretarzem i wicesekretarzem Obwodu Powiatowego L. O. P. P. i prezesem Krośnieńskiego Koła Szybowcowego. Dzięki jego inicjatywie i w dużej części Jego zabiegom, powstało w Krośnie lotnisko, wybudowano dwa szybowce, a Obwód Krośnieński L. O. P. P. należał do najczynniejszych.

Ś. p. inż. Pirgo był odznaczony złotą honorową odznaką L. O. P. P. W zmarłym traci społeczeństwo krośnieńskie, a z niem cały szereg instytucyj gorliwego działacza społecznego.

Pogrzeb ś. p. inż. Pirgo, odbędzie się we Lwowie w piątek, dnia 5 czerwca b. r. o godzinie 15. z krypty przy ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz Łyczakowski.

PREMJER SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI.

Warszawa, 3 VI. (PAT.) W dniu 2 czerwca br. p. premjer Sławoj Składkowski przeprowadził o godz. 8-ej rano wizytację urzędów w Łęczycy w celu sprawdzenia punktualnego rozpoczynania urzędowania. Ponieważ okazało się, że w szeregu urzędów brakowało 11 urzędników, p. premjer Składkowski po powrocie do Warszawy zarządził wysłanie do Łęczycy komisji międzyministerjalnej w celu ustalenia stopnia winy opieszałych i postawienia odpowiednich wniosków.

ZMIANY W MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa, 3 VI. (PAT.) W związku z ustąpieniem ze stanowiska dyrektora biura personalnego ministerstwa sprawiedliwości prok. Sądu Najwyższego Wacława Dłuskiego, p. minister sprawiedliwości powierzył tymczasowe pełnienie obowiązków dyrektora biura personalnego p Adamowi Kwiatkowskiemu, dyrektorowi departamentu administracyjnego w ministerstwie sprawiedliwości, niezależnie od dotychczasowych czynności.

STRAJK WE FRANCJI ROZSZERZA SIĘ

Paryż, 3 VI. (PAT.) Związek syndykatów robotniczych okręgu paryskiego ogłosił komunikat, w którym stwierdza rozszerzanie się ruchu strajkowego na przedsiębiorstwa różnych gałęzi przemysłu. Według komunikatu, przyłączenie się do strajku pozostałych fabryk metalurgicznych, będzie logiczną konsekwencją akcji, która dała satysfakcję 100 tys. robotników z ogólnej ilości 250 tys., a zakończy się, gdy sytuacja pozostałych 150 tys. robotników stanie się również normalną.

KANCLERZ SCHUSCHNIGG WE WŁOSZECH.

Rzym, 3 VI. (PAT.) Korespondent dyplomatyczny agencji Stefani donosi, że kanclerz Schuschnigg przybył do Włoch na krótki odpoczynek i w najbliższych dniach spotka się z szefem rządu włoskiego. Przewidują, że spotkanie to nastąpi w jednem z miast wybrzeża adrjatyckiego.

WOJCIECH BARANOWSKI 58

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Rodzic posiadał te warunki w całej pełni. Spraw nieczystych nie dotknął się nigdy. To sprawiało, iż wstawiennictwo jego w każdej okazji prawie osiągało zamierzony skutek. Wiedziano o tem w Warszawie i w Łodzi i w Zagłębiu Dąbrowskiem i w Wilnie i w Kijowie i zewsząd napływały dlań co raz nowe zlecenia, załatwione zawsze wzorowo i oszczędzające mocodawcom sporo czasu i niepotrzebnych kłopotów. Komisy tego rodzaju opłacały się niezgorzej, w pięknym mieszkaniu na bulwarze Mojki czuć więc było solidny i trwały dostatek. Pani domu, kobieta niesłychanej dobroci, jednak bardzo rządna zarazem, prowadziła gospodarstwo wzorowo. Dzieci podorastały już i przybywało wnuków, rodzina przybierała więc coraz bardziej patrjarchalny charakter i starzy Rodziczowie przeżywali pogodną i dobrze zasłużoną jesień pracowitego życia. Mieli dość znaczne oszczędności, dochody bieżące wciąż jeszcze się zwiększały, mimo, iż pan Józef około sześćdziesiątki zaczął sobie folgować nieco i w przyjmowaniu pełnomocnictw stał się jeszcze bardziej wybredny. Ciśnięto się jednak do niego i podwyższano honorarja, bowiem dokładniejszego i pewniejszego człowieka nie znalazł w Petersburgu. To też i Wojnicz z nikim innym nie chciał mieć do czynienia. Wierzyli sobie, szanowali się i lubili wzajemnie. Współpraca ich była więc łatwa i przyjemna. Na Rodziczu polegało się jak na Zawiszy. Załatwiał wszystko znakomicie, i prywatny z nim stosunek każdy sobie bardzo cenił.

Usłyszawszy głos mecenasa w przedpokoju, pan Józef dźwignął się ze swego safjanowego fotelu, na którym zwykle zajmował się poobiednią lekturą i uśmiechnięty, pogodny jak zawsze, doskonale ubrany — śpieszył na powitanie oczekiwanego już od godziny gościa.

— Sądziliśmy, że będziemy dziś mieli pana na obiedzie, ale pociąg musiał się spóźnić.

— Nie, to ja straciłem dużo czasu, szukając mieszkania, bo w „Belle-Vue“ wszystko zajęte. Musiałem rad nie rad zatrzymać się w meblówkach na Gogola, tam gdzie mieszka Szmurło. Wie pan — prawie róg Gorochowej. A pro pos czy i pana doszła wiadomość, iż Witalis się żeni? To prawie nie do wiary.

— Dlaczego nie do wiary? Lepiej późno niż nigdy. Ja bo nie rozumiem samotnictwa. Dobrze więc, że się pan Szmurło nareszcie namyślił. Ktoś mi wspominał już o tem. To idzie o małżeństwo z panią Syrwidową. Cóż!... Porządna osoba i energiczna. Krzywdy mu nie zrobi a pokieruje jak barankiem. Pan Witalis nie będzie chyba swego kroku żałował... Ale przedewszystkiem — przepraszam pana bardzo za telegram. Nie może jednak obyć się bez pana. W ministerstwie zacięli się jak nigdy. Chcą referatu o działalności Banku za cały rok ostatni i mnóstwo innych informacyj, których pan tylko dostarczyć im może. Znowuż kurs dla nas mniej przychylny. Stołypin zdusił rewolucję społeczną, więc bierze się do Polaków. Zwykły porządek rzeczy. Tendencje Piotra Arkadjewicza odbijają się na wszystkich dekasterjach. Będzie pan musiał jutro stoczyć w Skarbie walną bitwę.

— Dam sobie jakoś radę... Kokowcew w gruncie rzeczy przyzwoity człowiek.

— Przyzwoity, ale słaby i idzie za wiatrem. A wiatr przeciwko nam. Nie wątpię jednak, że pana autorytet poskutkuje. Tymczasem muszę panu wyłożyć wszystko dokumentnie. Jednak lepiej będzie nam w moim pokoju, bo papierzysków tu ciągnąć nie warto...

Przeszli więc do pracowni Rodzicza, wychodzącej wielkim erkierowym gankiem na ulicę. Oświetlona była nieświetnie, nad środkiem rzeki tylko płonęło dużo świateł elektrycznych i dobiegały stamtąd skoczne tony polki, granej przez dętą orkiestrę wojskową na ślizgawce.

— Jedyna przyjemność zimowa w tym klimacie — zauważył Rodzic. — Ciężką tu mamy zimę. Dziś znów dwadzieścia stopni. Co dziwnego, że kto może, ucieka od niej na lazurowy brzeg. Roi się tam w tym roku od Moskali. Co krok, jak ktoś pisał: „nos sapagom, boroda — łopatoj“.*) Jednak i naszych pęta się tam sporo. Kto bogatszy najchętniej na Riwierze wydaje pieniądze. W Monte Carlo i polskie lasy i pszenicę djabli biorą. A pro pos — widział pan w dzisiejszych gazetach warszawskich wiadomość o wypadku Rajewskich pod Cannes?

*) nos jak but, broda jak łopata.. tak określił jakiś feljetonista typ wielkorosyjski.

(C. d. n.)

Z ostatniej chwili.

Wielki proces w Katowicach.

Katowice. 3. 6. (PAT.) Przed Izbą karną sądu okręgowego w Katowicach rozpoczął się dziś proces przeciw ko członkom zlikwidowanej na Śląsku tajnej niemieckiej organizacji wywrotowej National-sozialistische deutsche Arbeiterbewegung. Oskarżeni w liczbie 113 wprowadzeni zostali na salę rozpraw pod silną eskortą policji i umieszczeni zostali na ławach ustawionych w 10 rzędach. Wobec szczupłości miejsca na sali rozpraw, publiczność nie została dopuszczona. Oskarżonych bronią z urzędu adwokaci: dr. Arendt, adw. Daab, i adw. dr. Kwiatek, ponieważ żaden z adwokatów nie chciał podjąć się obrony.

Przy stole sprawozdawców zasiedli liczni przedstawiciele prasy miejscowej i niemieckiej, oraz specjalni wysłannicy dzienników stołecznych.

O godz. 9.45 na salę weszli członkowie kompletu sędziowskiego w osobach: przewodniczący wiceprezes Sądu okręgowego dr. Zdzisław Arct, sędziowie wokanci pp. Herwy i Głowacki oraz sędzia zapasowy dr. Kaucki. Oskarża prok. sądu okr. dr. Początek.

Przewodniczący Trybunału przystępuje do sprawdzania obecności oskarżonych, przyczem okazuje się, że czterech z pośród odpowiadających z wolnej stopy, a mianowicie osk. Urbanek, Lechcik i dwaj bracia Długajowie nie stawili się, wobec czego przewodniczący zarządza wyłączenie ich ze sprawy z równoczesnem rozpisaniem listów gończych. Ustalenie generalij zajmuje blisko godzinę czasu. Oskarżeni, z wyjątkiem dwóch, odpowiadają na zadawane im pytania w języku polskim. Następnie sędziowie Herwy i Głowacki odczytują na zmianę akt oskarżenia.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

PREZYDENT NIKARAGUY PODDAŁ SIĘ.

Mangua. 3 VI. (PAT.) Prezydent Sacaza poddał się generałowi Somoza. Generał Somoza oświadczył przedstawicielom prasy, że cały kraj (Nikaragua) z wyjątkiem pałacu prezydenta i 2-ch fortów w pobliżu, jest w jego władzy. Generał zabronił swoim wojskom strzelania do pałacu, o ile stamtąd nie padną strzały.

Fort rządowy w prowincji Leon wywiesił biały sztandar na znak poddania się. Generał Somoza powołał tymczasowy rząd rewolucyjny.

OBNIŻENIE WYMIARU KAR.

Warszawa. 3 VI. (PAT.) Ministerstwo spraw wewn. wydało okólnik, dotyczący wymiaru grzywien i kar administracyjnych.

Przypominając dotychczas wydane zarządzenia w tej sprawie, okólnik z naciskiem podkreśla, że wymiar kar powinien być dostosowany do obecnego ogólnego położenia gospodarczego i indywidualnych warunków materjalnych ukaranego. Z reguły zatem, **gdzie nie zachodzi zła wola należy stosować najniższy wymiar kary.** W związku z tem okólnik zaleca pp. wojewodom i starostom obniżyć dotychczas przyjęte wymiary kar.

Giełda z dnia 3 czerwca

Wskutek uchwały Prezydjum Giełdy zawiesza się notowania giełdowe w dniu 3 czerwca br. jako w dniu Dziesięciolecia Prezydentury Prof. Dra Ignacego Mościckiego.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II Km. 2506/33. Edykt licytacyjny. Dnia 14 lipca 1936 o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Samborze w sali Nr. 90 (I. p.) licytacja realności obj. whl. 92 Sambor-miasto dłużników Alojzego Horwatha i Jadwigi z Horwathów Czerneckiej własnej, położonej w rynku pod Nr. 40/45 i obejmującej pbud. lk. 66 i pgr. lk. 6 o łącznym obszarze 903 m kw. z budynkiem murowanym jednopiętrowym o dwóch skrzydłach i przybudówce, a mieszczącym w sobie w parterze dwa lokale sklepowe frontem na rynek, dwa mieszkania po 1 pokoju i kuchni i 1 mieszkanie o 3-ch pokojach i kuchni, a na piętrze: a) 2 pokoje, nyża, kuchnia, spiżarka i przedpokój, b) 3 pokoje i kuchnia, c) 2 pokoje i kuchnia, d) pokój i kuchnia, wszystko bez komfortu, lecz z instalacją elektryczną. Realność ta została oszacowana razem z przynależnościami na 91.692 zł. 27 gr., a najniższa oferta wynosi 45.846 zł. 14 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sambor, 23 maja 1936. 1881K

I. Km. 540/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć, mający kancelarję w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 1a na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1936 r. o godzinie 10-tej w Rzeszowie, ul. Lwowska 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Oskara Feuersteina i Salomona Voglera, składających się z urządzenia kawiarni „Cyganerja", likieru, wina, parkietów dębowych na rzecz Tow. Akcyjnego Browarów S. A. we Lwowie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Rzeszów, 11 maja 1936. 1893K

Km. 613/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sołotwinie Franciszek Drechsle na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1935 r. o godzinie 8 rano w Dźwiniaczu odbędzie się druga licytacja ruchomości należących do Masy spadkowej po bp. Eisigu Chaimie Grifflu, składających się z rozmaitych przedmiotów kopalnianych ogólnej wartości 1817.60 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 724.04 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Przedmiotowe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sołotwina, 27 maja 1936. 1892K

Km. 489/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1936 od godz. 10 w Żółkwi przy ul. Berka Joselowicza na żądanie Centralnej Kasy Rękodzielniczej we Lwowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Elżbiety Rothowej, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na 795 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 28 maja 1936. 1891K

II. Km. 2938/34. Strona zobowiązana: Leona i Edward Burgerowie w Nowym Sączu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Nowym Sączu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 sierpnia 1936 o godzinie 9.30 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu w biurze Nr. 68 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1) obj. lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, składająca się z pbud. 370 pgr. 406 o łącznym obszarze 4744 m kw. przy ul. Jagiellońskiej Nr. 45 dom 1-piętr. murowany o 2 mieszkaniach po 3 pokoje zpn. i 1 o 5 pokojach zpn. wodociągi, kanalizacja i światło elektryczne. 2 parterowe, murowane oficyny mieszkalne, stajnia, drewutnia, studzienka wodociągowa oszacowana na 60.342 zł. 35 gr. Najniższa oferta 30.171 zł. 18 gr. 2) obj. lwh. 2256 zł. ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, składająca się z pgr. 407/1 o powierzchni 778 m kw. przyległa do realności 580. Studnia murowana na korbę oszacowana na 3.360 zł. 40 gr. Najniższa oferta 1.680 zł. 20 gr. Realność 580 będzie pierwsza sprzedana. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgoda nabywcy. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. W myśl § 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, należytości i innych danin publicznych z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie żądano w Sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innemi należytościami ubocznemi o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. Inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Nowy Sącz, 25 maja 1936. 1884K

VI. Km. 529, 889 i 990/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rewiru VI. we Lwowie Władysław Łowicki, przy ul. Mikołaja Reja 9 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1936 sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji ruchomości: urządzenia domowe, maszyna do szycia nożna Fmy Singer, biurko, szafa biblioteczna, kilimy, dywany, fortepian marki Schweikhofer in Wien i inne, a to o godz. 9-tej rano przy ul. Ostrogskich 7, a o godz. 11-tej przedpoł. przy ul. Czarneckiego 8, oraz o godz. 12-tej w południe przy ul. Mikołaja Reja 7. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 2 czerwca 1936. 1890K

I Km. 1416/34. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Bernard vel Berl Schwarz w Rzeszowie, ul. Szopena L. orj. 21. Wierzycielka Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa przez pełnomocnika Dra Z. Radlmessera, adw. w Rzeszowie. Na wniosek wierzycielki odbędzie się dnia 6 lipca 1936 r. o godzinie 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 46 Sądu grodzkiego w Rzeszowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: realności lwh. 1136 ks. gr. gm. kat. Rzeszów przy ul. Szopena L. orj. 21, obejmującej par. bud. lkat. 1115 o powierzchni 984 m kw., wraz z murowanym domem dwupiętrowym i par. gr. lkat. 650/18 ogród o powierzchni 198 m kw. Wartość szacunkowa 48.608 zł. Cena wywołania 24.304 zł. Połowy realności lwh. 1137 ks. gr. gm. kat. Rzeszów obejmującej par. gr. lkat. 650/19, 650/20 i 650/21 o obszarze 784 m kw., tworzących ogród warzywny a częściowo owocowy. Wartość szacunkowa 2.788 zł. 50 gr. Cena wywołania 1.394 zł. 25 gr. Do realności lwh. 1136 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: komórki, stopnie, chodnik i ogrodzenie oszacowane na 238 zł. Do połowy realności lwh. 1137 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: altana, ogrodzenie, studnia, drzewa i krzewy, oszacowane na 236 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Rzeszowie jako Sąd hipoteczny uprasza się o zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego. — Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części ceny oszacowania. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, lub papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać sprzedać się mającą nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w sekretarjacie sądowym w godzinach urzędowych. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucyj publicznych, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 29 lutego 1936 r. 1894K

FIRMY.

Firm. 712/33 Spółdz. VIII 950. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 2 marca 1934. Brzmienie firmy: „Spójnia" spółdzielnia krawiecka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba: Lwów, ul. Wagowa 1, II. p. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 12 III. 1933 r. zmieniono art. XI. statutu w brzmieniu ustalonem w dołączonym do zbioru dokumentów protokole. Odtąd zarząd składa się z dwóch członków, z zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy. Zawiadowcą wybrano Edwarda Czaję, Lwów, ul. Lwowska 115, zastępcą: Tomasza Sztajera, Lwów, Na Skałce 1. 1888

Sąd okręgowy Wydz. II. we Lwowie.

ROZMAITE.

Prez. 10275/36. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bistuszowa, oznaczone liczbami 21 do 240. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 6 czerwca 1936 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 6 czerwca 1936 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 6 czerwca 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane, jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 6 września 1936 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa sa widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków, w maju 1936 r. 1875

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA PRZEWORSK—DYNÓW S. A.

II. OGŁOSZENIE.

XXIV Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Przeworsk—Dynów" odbędzie się dnia 15 czerwca 1936 o godzinie 11.30 przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Koleji Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Uchwała w sprawie likwidacji przedsiębiorstwa autobusowego.

3) Wybór członka Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

ZARZĄD. 1800

ZARZĄD FABRYKI KONSERW ZYGMUNTA RUCKERA S. A. we Lwowie zwołuje Zwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 2 lipca 1936 r. o godz. 13-tej w lokalu Spółki, ul. Żółkiewska 223, z porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie protokołu poprzedniego Zgromadzenia, 3) Zamknięcie rachunków za okres 1. IV. 1935 do 31. III. 1936 r. sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, udzielenie absolutorjum, 4) Powzięcie uchwały odnośnie zamknięcia rachunków, 5) Wybór członków Rady Nadzorczej, 6) Wnioski i interpelacje.

Akcjonarjusze, zamierzający uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu winni najpóźniej 24 czerwca br. złożyć w Zarządzie Spółki swoje akcje, a dodatkowe sprawy mają zgłosić najpóźniej 14 dni przed Zgromadzeniem. 1895

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.